NUM XX.




*w SOBOTĘ DNIA 27. MAIA ROKU 1786*

*Z Turcyi dnia 2. Kwietnia.*

*Turcy*, z nowiny o podróży Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey* do *Tauryi*, wcale nie ſą kontenci, y w wielkiey zoſtaią nieſpokoynośći. Lękaią ſię oni mocno, ażeby niektóre narody graniczące z *Krymem* y *Kubanem*. niepoddały ſię łaſkawemu y dobroczynnemu berłu nieśmiertelney Katarzyny.

*Z Stambułu dnia 7. Kwietnia.*

Ieſzcze przed złożeniem oſtatniego *W. Wezyra*, Miniſter *Roſſyiſki* konferował z *Tureckim* Miniſterium w domu *Reis-Effendi*, y mocno nalegał od *Porty* aſſekuracyi, że ona, co ſię tycze tarażnieyſzych ſporow między *Tatarami* y *Le-*

ghiſami z iedney ſtrony, a między *Georgianami* z drugiey, zupełną zachowa neutralność, y że nawet do zniewolenia pierwſzych przyłoży ſię Ceſarſki Jnternuncyuſz mocno popierał tę pretenſyą *Roſſyiſkie*go Miniſtra W kilka dni potym, pomieniony Miniſter *Roſſyiſki*, powtórzył ſwoię reprezentacyą żądaiąc prędkiey na nią odpowiedzi.

Podług nayświeżſzych nowin ów buntownik imieniem *Manſur*, w okolicach Morza *Kaſpiiſkiego*, wielkie czyni kłótnie y niepokoie Słychać, że *Leghiſowie* z góry *Kaukazu*, wtargęli aż po *Teflis*, y wielkie poczynili ſpuſtoſzenia w *Georgii*.

Nowy *W. Wezyr*, zawſze ſtara ſię zjednać ſobie fawor *W. Sultana* y Publicum, do czego z wielką przezornością zawſze dąży, ażeby potym z zapewnionym ſobie kredytem, mógł tym beſpieczniey grać ſwą rolę

*Z Włoch dnia 15 Kwietnia.*

W różnych *Korſykańſkich* portach ſtoią *Algierſcy Korſarze*, czekaiąc na wiatr pomyślny do krążenia po morzu po nadbrzeżach *Włoſkich;* Papiezkie przeto Galery w *Civitavechhia* odebraly rozkaz, iak nayprędzey wychodzić na morze.

*Z Włoch dnia 15 Kwietnia.*

Dnia 7. tego mieſiąca w *Placencyi*, było lekkie trzęſienie ziemi, które większe w *Cremona* było, y znaczne poczyniło ſzkody.

*Z Paryża dnia 20. Kwietnia.*

Lubo J X *Loth* z Zakonu *Minimow*, do ſprawy Kardynała *de Rohan* był pociągniony, atoli na wolności dotychczas zoſtawał; teraz zaś po wyſłuchaney Jnkwizycyi ſchwytanego niedawno Pana *de Villete*, pomieniony Zakonnik w *Baſtylii* ieſt oſadzony. Mówią, że wiele Oſob godnych, tenże *de Villette* powołał; o ſobie zaś mówi, iż owey brylantowey ſztuki nigdy nie widział, y do tey ſprawy iedynie dla ſwey rozrywki y uciechy wchodził, będąc tey ſceny ſamym tylko śmieiącym ſię ſpektatorem czyli *Rieur*, zwłaſzcza gdy widział w tak grube filut w ſidła wplątanego iednego z naywiękſzych Kardynała, nie mógł zatym utrzymać ſię, ażeby nie biegł na oglądanie tey tak śmieſzney ſceny, y żeby do roſpuku nie śmiał ſię; przeto ſpodziewa ſię, że Krol Jmć, daruie mu tę nieroſtropną iego płochość.

Teraz u nas funt mięſa ieſt po 12. *Solidow*, a za tydzień póydzie pewnie do *Soldow* 14. albo

y 17. Ongi na Targu w *Poissy*, bardzo mało było wołow, y każdą prawie sztukę płacili Rzeźnicy aż do sześdziesiąt niemal *Czerwonych Złotych*, y ogłosili, że tych kupionych wołow, na tydzień nawet nie stanie dla *Paryża*; co wielką niespokoyność sprawiło po całym tymże Mieście. Z tey przyczyny, była Extraordynaryina Rada w *Wersalu*, na ktorey znaydowali się wszyscy Ministrowie, chcąc zabiedz tey niespokoyney Katystyi na mięso, a tym samym rozruchom niebespiecznym w Stolicy. Wszakże docieczono potym, że ten niedostatek y drogość zbyteczna wołów, podstępnie zmyślona była od Rzeźnikow, ktorzy namowili przedaiących pomienione woły, ażeby publicznie na Targu wysoką trzymali cenę, a sekretnie od nich mnieyszą kontentowali się Czterech z tych Rzeźnikow wsadzono do więzienia w *Bicêtre*, a piąty przyciśniony iest Prawem od Prokuratora Genralnego. Potym wyiawionym y ukaranym Rzeźnikow fortelu, zniknie zapewne niedostatek y drożyzna na woły. podczas przyszłego Targu w *Sceaux* y w *Poissy*.

*Z Londynu dnia 21 Kwietnia.* Królewic Xiąże Jmć *de Wallis* po odprawionwch gonitwach końskich z *Newmarket* nazad powrócił w kompani Xiążąt *d' Orleans* y *de Lauzun*. Iak mowią pomieniony Królewic, każe sprzedać swe konie, ktorych używał do gonitw, y więcey temi rzeczami iuż bawić się nie będzie.

Xiężniczka *Elżbieta*, ktora przez te zimę w barzo słabym znaydowała się zdrowiu, za poradą Doktorow, dla nabycia zdrowia, poiedzie do *Brigthelmstone*, dla używania tamecznych kompieli

Krol Jmć y Krolowa Jeymć zaproszeni są od Hrabiego *de Salisbury*, za rodzicow Chrzestnych nowo narodzoney iego córki. Królestwo Jchmć chętnie się tego podieli, przyrzekaiąc, iż w własnych osobach na tę Ceremonią będą się stawili

JPan *Adams* *Amerykański* Pełnomocny Minister, długie miewał konferencye z Lordem *de Camarthen* Sekretarzem Stanu, z okazyi przybyłych listow z *Filadelfii*. Pewnie one zmierzaią do handlownego traktatu, ktory ma wkrótce stanąć.

*Amerykańskie* Wolne Stany

w *Connecticut* prezez własne akta, zakazały wszelkiego handlu z *Angielskiemi Westindyiskiemi* wyspami, y razem włożyły tak wielkie cło na wszystkie manufaktury *W. Brytanii*, iż to cło, równa się prawie samemu zakazowi.

*W Lichfield*, gdzie się urodził sławny *Johson*, tameczny Biskup chce mu położyć dla pamiątki Nadgrobek w swoim Katedralnym Kościele; a sławna z Poezyi swoich *Miss Seward* ma mu pisać grobowy napis

*Z Wiednia dnia 27. Kwietnia* Pewny młody Kawaler w *Tyrolu*. zwiedziwszy Cudze Kraie, nic z swego kosztownego woiażowania do domu nieprzywiozł, iak tylko wielką płochość y większą ieszcze pychę. Zezaś widział za granicą, iakie honory czynią Xiążętom Panuiącym, barzo się to iemu podobało; y przeto, powróciwszy do swey dziedziczney wsi, żądał, żeby mu niepospolite yniezwyczayne wyrządzali honory Nastętek, chciał y w Kościele swoim Farnym nadzwyczaynie także dystyngwować się, przykazuiąc tamecznemu Plebanowi, ażeby w Kościele tak podczas Mszy, iako y po Mszy, czynił mu kadzenia. Wymowił mu się grzecznie Pasterz, iż tych obrządkow Kościelnych wprowadzać niemoże. Nieprzyioł tey wymówki młody Kollator, y przyszedł na Mszą do Kościoła, czekaiąc swego kadzenia. Gdy pomieniony Pasterz, Mszą bez pretendowanego kadzenia odprawiwszy, od ołtarza odchodził: wpadłszy w gniew, albo raczey w szaleństwo, ten młodzik, rzucił się do stoiącego w ornacie ieszcze Kapłana, y zaczoł go laską prawie zabiiać. Przytomny lud, tak bezbożnym zgorszeniem obrażony, przypadł na ratunek Pasterza, y pewnieby tego bezbożnika zabił, gdyby go sam tenże Kapłan tak wielkiey obelgi swey zapomniawszy, z rąk pospolstwa newyrwał, Całą tę rzecz doniosł tameczny Biskup do Cesarza Jmci; któremu Monarcha taką dał Rezolucyą: *Potrafię ia w to, że temu młodzikowi odpadnie ochota do przyimowania kadzenia w Kościele. Rzecz szaloną zrobił, osadzić go w Domu Szalonych na lat trzy. Po upłynionych trzech leciech, przenieść go do innego więzienia ieszcze na lat kilka, ażeby się nauczył, iak ma żyć na świecie.*

NUM. XX.

# SUPLEMENT

## DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 27. MAIA ROKU 1786

*Z Austryi dnia 22. Kwietnia.* Dworu *Hiszpańskiego Chargè d' Affaires* rezyduiący w *Wiedniu*, odebrał rozkaz z *Madrytu* ażeby nową Casarską względem Juryzdykcyi Sądowych ordynacyą, o ktorey Krol Jmć *Katolicki* barzo wiele dobrego słyszał, na *Hiszpański* przełożył ięzyk y przesłał do *Madrytu*.

*Z Wiednia d. 22. Kwetnia.* Dnia 11. tego miesiąca w *Klagenfurt* było letkie trzęsienie ziemi o 11 ranney godzinie, które nawet postrzeżone było w *Laübach* y na innych mieyscach.

Dnia 15. Maia, Cesarz Jmć przenosi się do *Luxemburgu* na letnią rezydencyą.

*Z Bruxelli dnia 22 Kwietnia* W tuteyszym mieście, będący dawniey Klasztor przeszłych *Kartuzow*, z należącemi do niego dobrami, przedany iest za 62,000. *Złł.* Baronowi *de Romberg*, który w nim ma założyć kartunową Fabrykę.

Słychć, że Opactwo *Kaudenberg*, będące w tym mieście, wkrótce ma być skassowane

*Z Austryi dnia 22 Kwietnia.* Powiadaią, że Korona, którą Jmperatorowa Jeymć *Rossyiska*, w dzień swey koronacyi w *Tauryi*, na głowie mieć będzie, w *Wiedniu* ma być zrobiona; Cesarz Jmć. przyozdobiwszy ią kosztownemi brylantami, ma posłać za prezent Monarchini *Rossyiskiey*.

*Z Paryża dnia 24. Kwietnia.* Konferencye między Hrabią *de Vergenes* y Pełnomocnym *Angielskim* Ministrem JPanem *Eden* względem zawarcia handlownego traktatu, trwaią nieprzer-

wanie. Za pewną rzecz teraz twierdzą, że z tey okoliczności między oboygu narodami obwarowano będzie, iż w przypadku woyny, ich kupieckie okręty wzaiemnie nie będą ani zatrzymywane, ani zabierane, chociażby nawet były one pakowane woienną amunicyą.

Nasz *Delfin*, przed kilką dniami, dostał attaku febry, ale od piątku znowu od niey uwolniony został.

Pan *Blanchard* dnia 18. tego miesiąca, iuż 17. swoią podróż do *Dovay* w *Flandryi* wcale pomyślnie odprawił.

*Z Paryża dnia 24. Kwietnia.* Już naostatek, rozporządzenie marynarstwa wyszło z druku, które się składa z sześciuset kart in 4to.

Przy *Trianon*, zakładaią nowe Miasto, które będzie się nazywało *Miasto Królowey*, czyli *la Cité de la Reine*.

Z wielką pilnością robią w *Brest* około Eskadry do Ewolucyi, która w tym roku ma wyniść na morze.

Xiężniczka *Charlotte Lotaryńska*, Xieni w *Remiremont*, prawie bez nadziei życia iest chora. Mówią, że *Madame Elisabeth de France* siostra Króla Jmci *Francuskiego*, iest przeznaczona za iey Sukcesorkę, która, oprocz dochodow z Opactwa, będzie miała roczney pensyi 100,000 *Liwrow*.

*W Portugalii*, publiczne naznaczone iest Nabożeństwo, z okazyi bezustannych dżdżow.

*Z Frankfurtu dnia 24 Kwiet:* Podróż powietrzna Barona *de Lütchendorf* dnia 24. Maia w *Auszpurgu* ma niezawodnie nastąpić, w którey y żona iego, ma mu służyć za towarzyszkę; chcąc pewnie pokazać że podług swey ślubney obietnicy, nieopuszcza swego męża aż do śmierci.

*Z Austryi dnia 25 Kwietnia.* Akademie w *Budzie* y we *Lwowie*, maią być przeniesione do *Kaschau*, z przyczyny, iż to Miasto dla *Węgier* y *Gallicyi* będzie wygodnieysze.

*Z Paryża dnia 28. Kwietnia* Wkrótce wynidzie Memoryał pisany za stroną Panny *Oliva* y po skonfrontowaniu ze skryptem Xiążęcia Kardynała y Pani *de la Motte*: ma być dany Raport, Pan *de Villete* miał powiedzieć, że samemu tylko Królowi odkryie, iak się to stało z owym podpisem imienia Królowey.

Pan *Blanchard*, który dnia 18. tego mieśiąca w *Douay* w swoim powietrznym Balonie w gorę śię podnośił, tegoż samego dnia w *Etoile* wśi leżącey w *Pikardyi* o 32 mile od *Douay* na doł śię spuścił. Tę całą podróż odprawił on w półtory godziny.

Słychać do tychczas, że rząd assygnował Panu *de Mont golfier* 40. tyśięcy *Liwrow*, na uczynienie proby, czyby niemożna dyrygować powietrznego Balonu. W takowym przypadku, to iest: żeby to miało nastąpić, Pan *Blanchard*, zamowił sobie mieysce w iego Balonie. Pan *Montgolfier* odpowiedział mu, że to by mu wiele uczyniło honoru, ale przyznaie śię o sobie, iż tentuie przedśięwziąć taką rzecz, którey podobno niepotrafi przyprowadzić do skutku.

Pisał Pan *Linguet*, że Cesarz Jmć miał mówić do niego, iż on ma mu assystować w drodze, kiedy Monarcha będzie woiażował po pryncypalnieyszych *Europeyskich* Dworach

Mówią, że *Monsieur* od Hrabini *de Montesson* ma kupić Pałac *St: Assise* za 1,600,000. *Liwrow*.

Nasze nowe poiazdy, podług naynowszey teraźnieyszey mody, nazywaią śię *Wiski*. Na 30. stop są one podnieśione od ziemi, ażeby tym pewniey można było szyię łamać, w przypadku wypadnienia. Pospolstwo czyni sobie igraszkę, gdy postrzega przechodzące takowe poiazdy przez ulice. y co ma śiły świszcze na iadące w nich osoby. Wszakże świstaki y świstaczki, niedbaią być wyświstanemi.

*Z Londynu dnia 28, Kwietnia.*

Król Jmć, i Królowa Jeymć, wczora wieczorem z wielką paradą byli przytomni Chrztu ceremonii, który dawał Arcybiskup *Kanterburyiski*, u Hrabiego *de Salisbury*.

*Z Berlina dnia 29. Kwietnia*

Jak słychać, generalna Rewia, ma śię odprawować dnia 6. Maia, na ktòrey będzie śię znaydował y Król Jmć, ieżeli łagodna pozwoli pora

*Z Brandeburgu dnia 2 Maia.*

Nowiny o dobrym powodzeniu naszego Monarchy, barzo są pomyślne Król Jmć od tego czasu, iak rezyduie w pałacu *Sans Souci*, barzo wiele śił nabył; prawie codziennie ieździ na koniu, y kilka razy iuż sam

komenderowal poczas exercerunkow Gwardyi. Nietylko spodziewamy się Monarchy na generalną Rewią *Berlińskiego* Garnizonu, ale nawet na wielkie exercerunki, które dnia 21. 22 y 23 tego miesiąca pod *Berlinem* odprawowć się będą.

Słychać, że nowe złożone z Woluntaryuszow Reymenta, około iesieni w zupełnym będą komplecie.

*Z Berlina dnia 2. Maia* W okolicach między *Rathenow* y *Tangermünde* od ośmiu dni ukazało się iakoweś barzo iadowite robactwo, które zowią *Kanker* czyli paiąkami, wielości iak młoda mucha; od ukąszenia iego przez przeciąg dni ośmiu, w rozległości trzech mil kwadratowych, na 100. sztuk bydła rogatego y koni wypadło. Szukaią teraz rozmaityhh sposobow wygubienia tegoż robactwa, y ratowania pokąsanego bydła.

*Z Stambulu dnia 7. Kwietnia.* Na podany skrypt od zagranicznych Dworow tu rezyduiących Ministrow, z okazyi poczynionego w *Alexandryi* bezprawia, *Porta* ustną dała odpowiedź, że wszelkich użyie śrzodkow do wprowadzenia znowu takiego porządku, z którego zagraniczni Ministrowie kontenci będą. Przed kilką dniami, pomyślna z *Aldxandryi* doszła nowina, że tam rozruchy są zaspokoione, y że gdy Konsulowie opierali się wypłacić żądaney od buntownika *Murat-Bey* kontrybucyi, tameczni *Chrześcianie* unikaiąc dalszych złych skutkow, rezolwowali się ią wypłacić,

## DONIESIENIE z WILNA

*Na żądanie Powszechności wyszło z podprasy w Drukarni* JJ. XX. Piarow *tuteyszych* Kazanie o Zgodzie i iedności Obywatelów *miane w Kościele Akademickim w Dzień* S. Stanisława *przez* J. X. Karpowicza *Archidiakona Prałata Smoleńskiego, S. Teologii Doktora i teyże w Akademii tuteyszey Profesora.*